

niedziela, 26.11.2023

Programem Jezusa jest serce, które widzi, kocha! [Mt 25, 31 - 46]

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie po prawej. I zgromadzi się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata!

Bo byłem głodny, a daliście Mi je?; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”.

Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? Albo spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię, lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?” A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnie uczyniliście”. Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!

Bo byłem głodny, a nie daliście Mi je?; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie”.

Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?” Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tego i Mnie nie uczyniliście”. I pójdźcie na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».

>P<

W ostatnim tygodniu roku liturgicznego, który przebiega zupełnie inaczej niż ten cywilny, Jezus przypomina nam to, co dla Niego nieustannie jest najważniejsze - byśmy kochali. Nie daje wygórowanych pomysłów. Nie wymyśla czegoś nadzwyczajnego. Skupia się na tym, co jest bardzo proste do wykonania: nakarmić głodnych, dać pić, odwiedzić chorych, przyodziać. Proste działania, które można wykonać naszymi dłońmi. Oczywiście mamy zawsze zaczynać od tych, których mamy najbliżej siebie: bliskich, sąsiadów, kolegów z pracy itp. Miarą naszego działania ma być nieustannie miłość. Papież Benedykt XVI w swojej pierwszej encyklice pt. "Deus caritas est" (Bóg jest miłością) pisał wprost: "W rzeczywistości nie można promować nadawania światu ludzkiego kształtu, chwilowo rezygnując z postępowania po ludzku. Możemy mieć udział w kształtowaniu lepszego świata jedynie wtedy, gdy spełniamy dobro teraz i osobiście, z pasją i wszędzie tam, gdzie możemy, niezależnie od strategii i programów partii. Program chrześcijański – program dobrego Samarytanina, program Jezusa – to « serce, które widzi ». Takie serce widzi, gdzie potrzeba miłości i działa konsekwentnie" [punkt 31]. Programem Jezusa jest serce, które widzi, kocha! Skoro jest to Jego projekt, to również powinien się stawać naszym, jako chrześcijan. Zachęcam, by każdy podsumował sobie osobiście ten kończący się rok liturgiczny. Ile we mnie było miłości?

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! :)